



WIADOMOŚCI PARAFIALNE



PARAFIA STARY SIELEC w SOSNOWCU

**Jeśli chcesz służyć Bogu i Ojczyźnie wstąp w szeregi
Parafialnej Akcji Katolickiej.**

Swemu Czcigodnemu Księdzu proboszczowi Władysławowi Machowi z okazji Jego instalacji składamy wyrazy hołdu i wdzięczności za trud i pracę położoną w ciągu lat czterech uad odnowieniem świątyni naszej. Serdeczne podziękowanie za głoszenie słowa Bożego i troskę o dusze nasze. Życzymy dalszej owocnej i wytrwałej pracy wśród nas. A my nadal wdzięczni będziemy słuchając wskazań Twych, wspólnie z Tobą będziemy budować świątynię w duszach naszych i nie szczędząc ofiarności będziemy dbać o kościołek nasz.

Polecać będziemy Swego Czcigodnego Duszpasterza naszej Częstochowskiej Pani, by pod Jej opieką długie lata pracował w parafji naszej na chwałę Bogu i Ojczyźnie.

Wdzięczni parafjanie.

Porządek nabożeństw.

Niedziela 10 maja b. r.

Godz. 7 Msza św. — Weber, — nauka ks. proboszcz.

Godz. 9 Msza św. — ks. Weber, nauka — ks. proboszcz.

Godz. 11 Suma — ks. proboszcz, kazanie — ks. Weber.

Godz. 13 Nieszpory.

Ruch w parafji.

Zebrania: Niedziela (10.V.) Po nieszporach zebranie Straży Honorowej.

Niedziela, (10.V.) zebranie Kat. Stow. Mężów.

Członkami kościoła św. przez chrzest św. zostali: Skalbania Mirosław, Rogowski Andrzej-Tomasz.

Zapowiedzi: Stanisław Musiał, kaw. z par. tut. z Ireną Krzosowską, panną z Strzemieszyc Wielkich. Jan-Wojciech Witek, kaw. z par. tut. z Honoratą Brodka, panną z Dębowej Góry par. Niwka. Kazimierz Kazimierski, kaw. z Heleną Bucką, panną oboje z par. tut. Dmytro Ły-

sak, kaw. z par. tut. z Rozalją Jakymce, panną z Sosnowca.

Zawarli związek małżeński: Edward Drozdziński z Leokadją Jeziorowską, panną.

Zeszli na miejsce wiecznego spoczynku: Hepek Jan 41 lat. Dubiel Ignacy, 40 l. Sołtysek Mieczysław 4 tyg., Wróbel Józef, 40 l., Kołat Jan, 44 l.

Pieśni: 1) Już od rana rozspiewana. 2) O której berło ląd i morze słucha. 3) O niewysłowione szczęście zajaśniało. 4) Jezu, Jezu do mnie przyjd.

Kochani parafjanie!

Żeby odczuć to, co ja przeżywałem w dniu 3 go maja, w dniu odpustu naszej parafji ku czci Królowej Korony Polskiej, w dniu mojej instalacji na waszego proboszcza trzeba było być nie zemną, lecz we mnie. Piękny dzień majowy. Po dwóch dniach pochurnych niebo rzuciło pełno promieni światła, jakby chciało

powiedzieć, że w życiu kapłana będą piękne chwile, lecz nie brak będzie i chwil ciężkich i ponurych.

Czyż mogą być chwile w życiu kapłana ponure? Ludzie mówią: „Przecież księdzu jest nieźle“, Tak Drodzy Moi, gdybym był świeckim człowiekiem, gdybym nie miał tej odpowiedzialności przed Bogiem za dusze ludzkie, w części byłbym zadowolony. Lecz gdy zważę ten ogrom pracy duszpasterskiej, administracyjnej parafji, to niepokój ogarnia serce kapłana. Czy odpowiem zadaniu, jakie Bóg włożył przez władzę na słabe barki moje?

Co będę mógł, to będę czynił, aby wszyscy zrozumieli i pokochali Jezusa Chrystusa. Staję między Wami, już niejako nieznany, lecz znany Wam, gdyż już cztery lata przebywam w pośród Was.

Nader rzewny był widok, gdy stanęliście ze sztandarami przed plebanją, aby na czele z duchowieństwem wprowadzić mnie do kościoła.

W tym momencie przypomnieli mi się chwila piękna, a właściwie najpiękniejsza w życiu mojem, chwila

kiedy z plebanji w swojej rodzinnej parafji wyprowadzano mnie, abym odprawił pierwszą Mszę świętą. Tam były radośnie serca mojej rodziny, moich krewnych i znajomych, patrząc na młodego kapłana i swego rodaka. W zesłą niedzielę, zabiły też radośnie serca, lecz nie wszsztkich parafjan, lecz ja pragnę wszystkich oddać Chrystusowi. Kiedy przyprowadzono mnie przed drzwi kościelne, to upadłem na kolana przed zamkniętym kościołem i odmawiałem psalm Dawidowy „Miserere mei Deus“ Zmiłuj się nademną Panie. Następnie ks. Dziekan wręczył mi klucze od kościoła, oddając mi takowy w opiekę moją. Podając mi stulę, otwarły się drzwi i wszedłem do świątyni przed Wielki Ołtarz. Tu oznajmił ks. Dziekan, że na zlecenie Najdosłojniejszego Pasterza Ks. Biskupa Dr. Teodora Kubiny, instaluje mnie proboszczem tutejszej parafji. Po mowie ks. Dziekana w krótkich słowach podziękowałem ks. Instalatorowi i parafjanom za tak liczny udział w tej uroczystości. W końcu odśpiewano Te Deum laudamus.

Potem wyszła suma. Tu modliłem się za księży, swoich krewnych i wszystkich parafjan. W uroczystości wzięli udział: 1) Ks. szambelan, Dziekan Fr. Gola, 2) ks. szambelan, proboszcz Fr. Pędzich; 3) ks. kanonik Fr. Raczyński, 4) ks. kanonik proboszcz Teofil Jankowski, 5) ks. prałat Fr. Mirecki proboszcz parafji św. Zygmunta w Częstochowie; 6) ks. Józef Patrzyk, 7) ks. prefekt Wł. Giebartowski, 8) ks. Leon Stasiński, 9) ks. Czesł. Drózdź, 10) ks. Józef Zabrała, 11) ks. Jan Kiwacz, 12) ks. Stanisław Łopaciński, 13) ks. Fr. Szuba, 14) ks. prefekt Stefan Babczyński, 15) ks. Emanuel Weber. Przewielebnemu Duchowieństwu i wszystkim parafjanom, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości odpustowej i instalacyjnej składam serdeczne „Bóg zapłać“

Z prośbą o modlitwę.

Proboszcz.

Katolicy!

W końcu maja r.b., obchodzić będziemy uroczystości 10-lecie istnienia naszej Djecezji.

Obchód tej uroczystości odbędzie się w Stolicy Bogarodzicy, w siedzibie biskupiej — w Częstochowie.

Na obchód ten przybędą rzesze djecezjan, by tutaj wspólnie z Pierwazym Arcypasterzem Djecezji zanieść modły do Wszchemogącego o dobre imię Polski w świecie, o bra-

terstwo w kraju, o dalszy rozwój potężnej już Akcji Katolickiej, o błogosławieństwo dla dobrych poczynań i pracy djecezjan.

Dla uczczenia Jubileuszu powstała myśl poparta przez J. E. Ks. Biskupa Dra T. Kubinę — zbiórki funduszu na Główny Ołtarz w Katedrze Częstochowskiej, do której to zbiórki gorąco wzywamy całe katolickie społeczeństwo Djecezji — Z groszowych choćby na ten cel ofiar powtanie dzieło; które na zawsze świadczyć będzie o wierności djecezjan dla Kościoła Katolickiego i Głowy Jego — Ojca św., Piusa XI.

Ofiary przyjmują Przewielebni Księża Proboszczowie wszystkich parafij Djecezji. — Wpłaty przez kasy Urzędów Pocztowych mogą być dokonywane na P. K. O. № 63.960 — Djecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Częstochowie lub P. K. O. № 61.210 — Spółdzielcy Bank Ludowy z n.o. w Częstochowie z adnotacją: „Fundusz Jubileuszowy“.

Spisy imienne ofiarodawców zostaną umieszczone w Głównym Ołtarzu w Katedrze.

Katolicy! Wierzymy, że zbudowany przez nas Ołtarz Główny w Katedrze będzie ołtarzem Miłości Braterskiej Djecezjan.

Sekcja Finansowa Jubileuszu 10-lecia Djecezji Częstochowskiej

Antoni Januszowski, przewodniczący Dyrektor Spółdzielczego Banku Ludowego w Częstochowie,

Ks. Józef Sobczyński, sekretarz Dyrektor Djecezji Instytutu Akcji Katolickiej.

Członkowie: Józef Baranowski, Dyrektor Oddziału Banku Polskiego w Częstochowie, Jerzy Couturon, Dyrektor „Union Textile“ w Częstochowie, Stanisław Gadowski, Dyrektor Sosnowieckiego Tow. Kopalń i Zakładów Hutniczych w Sosnowcu, Stanisław Holenderski, przemysłowiec, Ks. Teofil Jankowski — Kanonik-Proboszcz par. Sosnowiec, Józef Przedpełski, Dyr. Tow. Górn. Przemysł. „Satun“, Witold Sagajło, Dyr. Warsz. Tow. Kopalń i Zakł. Hutn. Niemce, Walerjan Świrtun, Dyr. Huty Bankowej w Dąbrowie Górniczej Tomasz Szwejkowski, Dyr. Huty „Częstochowa“, Józef Zieliński, Prezes Związku Techników Polskich w Częstochowie.

Częstochowa, w kwietniu 1936 r.

Marja — Ucieczka strapionych.

(dokończenie).

Tymczasem nadchodzi dzień uroczystości, chłopczyk z jakąś pewnością mówi do ojca, że mamusia musi przybyć. Ojcu rozdzierało się serce, bo wiedział, jak sprawa stoi, nie zaś nie wiedział, o liście Stasia. Już tylko wieczór dzielił chłopca od dnia Komunii św. Co chwilę biegnie do furty czy matki nie widać. Ale mija nabożeństwo majowe, kolacja, chłopcy udają się na spoczynek — aż o godzinie 9-ej jakaś kobieta wynędniała, obdarta dzwoni do furty i mówi że koniecznie musi się zobaczyć ze Stasiem S. Właśnie Staś raz jeszcze zaglądnął przez drzwi i z okrzykiem najwyższej radości poznał matkę, rzucając się jej z płaczem w objęcia

Pokazało się, że hrabina, w drodze na Sybir, korzystając ze stosownej chwili, uciekła i przeszedłszy wielkie trudności dostała się do Paryża i odszukała według adresu, otrzymanego w liście Stasia, jego, a później i męża.

Można sobie wystawić radość i szczęście wszystkich. Obok Stasia, przystępującego do pierwszej Komunii św. przyjmowali Komunii św. na podziękowanie Matce Najsw. za cudowne ocalenie i jego rodzice.

K. M. S. Ż.

przed poświęceniem sztandaru.

Każda organizacja jakaby ona nie była wyteża swoje siły, pracując usilniej niż kiedyindziej, by zdobyć to czego w dużej mierze każdej organizacji jest potrzebne. A tem jest sztandar. Sztandar jest symbolem jedności, zgody i miłości pod którym skupiają się członkowie jednych poglądów danej organizacji. Dlatego poświęcenie sztandaru przybiera charakter wielkiej uroczystości organizacyjnej. Takie święto obchodzić będzie dnia 17 maja K. S. M. Ż.

A że celem tej organizacji jest pogłębienie i uswiadomienie katolickie, przeto na tej uroczystości niech nie zabraknie nikogo.

A więc my druchny K. S. M. Ż. serdecznie zapraszamy na doniosłą uroczystość wszystkich przychylnych nam parafjan, bractwa i organizacje kościelne oraz wszystkich sympatyków. Za łaskawe przybycie zgóry składamy staropolskie „Bóg zapłać“.

Sprawie służ — służyć chcę!